

Górnicy jarmark w śnieżnym anturazu

Napisano dnia: 2023-12-02 19:00:04



ZŁOTY STOK (inf. wł.). W pierwszą sobotę grudnia złotostocki Rynek wypełniły świąteczne kramiki z rękodziełem, słodkościami i kulinariami. Stało się to za sprawą „Górniczego Jarmarku Bożonarodzeniowego”, na który z wyprzedzeniem zapraszali burmistrzini Grażyna Orczyk oraz Centrum Kultury i Promocji. Chętnych do udziału w wydarzeniu - po raz kolejny - nie zabrakło.

Wydarzenie, które na dobre wpisało się do kalendarza imprez lokalnych, przyciągnęło nie tylko mieszkańców gminy, ale i turystów z innych rejonów Polski. Ci drudzy wskazywali na różnice cen, z jakimi spotkali się zwiedzając wielkomijskie jarmarki. Na plus wymieniano też kameralny charakter wydarzenia i ciepłą atmosferę, mimo minusowej temperatury.



Zagrzać się można było przy ognisku, ale też kosztując ciepłe posiłki przygotowane m.in. przez koła gospodyń wiejskich. Część stoisk aż ugięła się pod ciężarem pyszności przygotowanych na tę okazję. Jak poinformowała nas członkini KGW w Laskach **Barbara Krysiak** - przy ich stoisku np. można było zamówić m.in.: uszka, pierogi, zupę grzybową, ale też pierniczki, wszelkiego rodzaju ciasta i ciasteczka. Na innym stoisku trwały zapisy na karpia. Na wydarzeniu nie zabrakło leśników, którzy częstowali bigosem z dziczyzną. Natomiast do tańca - czy chociaż do poruszania się w rytm muzyki - zachęcały zespoły występujące na scenie. Obowiązkowo znalazła się na niej Złotostocka Kapela Górnicza, która zagrała dobrze znane utwory muzyki popularnej w swoim stylu, ale przez scenę tego dnia przewinęła się masa wykonawców m.in. zespoły: Wesole Nutki, Złoty Potok, orkiestra z Kamiennika, częstochowska orkiestra Al Dente oraz grupa Future Folk z projektem „Góralscy Kolędnicy”. O kolejności występów informowała prowadząca wydarzenie dyrektorka CKiP **Edyta Zielonka**.



O świąteczny klimat jarmarku zadbali też szczudlarze Teatru Prawdziwego **Włodzimierza Butrynia**, którzy wystawili uliczne jasełka. Jak na tego typu imprezę przystało nie zabrakło św. mikołaja i jego anielskich pomocniczek z biura Informacji Turystycznej, które zapraszały do „Ewangelika” na warsztaty dla dzieci odbywające się m.in. pod ich czujnym okiem. W ciepłym wnętrzu dawnego kościoła można było spróbować swoich sił w lukrowaniu pierników oraz przyozdabianiu stroików tzw. podłazniczek. Grzeczne dzieci mogły liczyć na słodkie prezenty i zdjęcie z ulubionym świętym. Nie lada atrakcją była też żywa szopka z osiołkami, kozami i kucykiem.

Piknik był świetną okazją do zakupu prezentów. Niemal każde stoisko oferowało coś w sam raz pod choinkę. Wśród wielu kramików był ten należący do stowarzyszenia Złotostocki Klub Seniorów, gdzie m.in. można było nabyć stroiki, bombki i szydełkowe dzieła. Przygotowały je **Anna Grzesioła** i **Danuta Tomaszek**.



- *Maluje bombki, tworzę aniołki z kukurydzy. Stoisko mamy malutkie, część rzeczy mamy jeszcze przed stołem i pod stołem, mam nadzieję, że wyciągnę je jeszcze przed końcem jarmarku i sprzedam*
- powiedziała nam pełna nadziei A. Grzesiółka i dodała: - *Zaczęłam też robić takie wieńce adwentowe. U nas nie jest to jeszcze tak popularne, ale przygotowałam dwa takie stroiki. Jest to bardzo czasochłonne zajęcie. Trzeba nazbierać trochę drobiazgów do niego. Ja przygotowałam z szyszek suszonych, buczyny, z różnych rzeczy, które w lecie zbieram, a następnie wszystko trzeba poukładać, żeby to ładnie wyglądało. Pół dnia trzeba poświęcić na jeden wianek.*

Okolicznościową dwustronicową publikacją, opatrzoną logo „Złotostocki Kurier Kulturalny”, rozdawaną podczas wydarzenia, zaakcentowano wyjątkowy jubileusz. Albowiem 140 lat temu wydano pierwszą złotostocką gazetę o tytule „Reichsteiner Wochenblatt”, czyli „Tygodnik Złotostocki”. Stało się to 1 grudnia 1883 r. Bezpłatny egzemplarz powstał pod redakcją CKiP w Złotym Stoku i służy promowaniu oferty kulturalnej oraz turystycznej gminy.

(bp)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA:

